

Wieści z Kordoby



2012-09-26

12 września Weronika Brączek poleciała do Argentyny aby realizować projekt: Włącz nas - międzykulturowa animacja społeczna na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych dzieci cudzoziemskich. Oto jej pierwsze wrażenia z pobytu.

A więc jestem! Manifestacja, taniec i spotkania.

Kordoba - podobno przywitała mnie jedną z największych manifestacji obalających rząd prezydent Cristiny Fernandez de Kirchner. Jak donosili mieszkańcy i media, na ulicy w tym pozornie spokojnym mieście zebrało się 20 tysięcy osób - nie wiem jak zostali policzeni, jakie były ich nastroje - to społeczne poruszenie niestety przespałam po długiej podróży. Następnego dnia wielka cisza, prawie nikt nie mówił, czy protest przyniósł jakiegokolwiek korzyści, może trzeba przygotować kolejny dotyczący już innej sprawy. Myślę, że w Argentynie kwestia organizacji masowych „spotkań”, przygotowana jest z wielką starannością, począwszy od wcześniejszego powiadomienia ludzi, wyznaczenia trasy, przygotowania plakatów, skończywszy na wielkim hucznym dzieleniu się poglądami wśród znajomych, nieznajomych, sąsiadów, współpracowników, czy znajomych ze studiów. Fakt, że niemal każdego tygodnia blokuje się jedną z części miasta, sprawia wrażenie, że manifestacje na stałe wpisane w życie mieszkańców.

Chyba do tej pory nie spotkałam osoby, która nigdy nie brała udziału w jakimś proteście. Czy w Kordobie jest ktoś taki?

Wielu nas tutaj.

Peru, Paragwaj, Kolumbia, Boliwia, Hiszpania, Australia, Chile. Ile Argentyny jest w Argentynie? Ilość rozmów, które do tej pory odbyłam z obcokrajowcami jest znacznie większa od ilości rozmów z Argentyńczykami. Nie wiem, czy jest to kwestia przypadku, czy tego, że zdarza się, że migranci „trzymają się razem”..

Na mojej mapie miasta, ze względu na realizowany projekt, mogłabym zaznaczyć dużą ilość miejsc związanych z kulturą, z animacją lub dokładniej z wielokulturowością. I tak na przykład w ostatnim czasie, organizacja z którą współpracuje przygotowała Festiwal Muzyki i Tańca Świata. Pomysł powstał, aby uczcić Narodowy Dzień Imigranta obchodzony w Argentynie 4 września. Podczas

kilkudniowej imprezy, można było zobaczyć również dwie polskie grupy. Choć może poprawniej należałoby nazwać je argentyńskimi, mającymi korzenie polskie. Po pierwszym ich tańcu, nasunęła się myśl, kiedy ostatnio mogłam zobaczyć np. w Warszawie na Nowym Świecie grupę ludzi tańczących poloneza? Czy faktycznie miałabym ochotę ich tam zobaczyć? Może tak jest, że im dalej od kraju naszych dziadków, tym pewne wartości, symbole stają się mocniejsze? Oprócz Nowej Polonii i Grupy ze Związku Polaków w Kórdobie, pokazy tańców między innymi z Boliwii, Meksyku, Brazylii czy Niemiec sprawiły, że słowo taniec jest dla mnie jednym z kluczowych słów tego tygodnia.

Co ma w sobie taniec, że przyciąga, integruje, wyzwala, a przy tym tak jakby zatrzymuje czas? Czy taniec jest formą na spotkanie, na prezentację siebie, swojej kultury bez konieczności bezpośredniego mówienia? A może ta „rozmowa” pomiędzy tancerzami lub tancerzami i publicznością przebiega zawsze tylko trzeba uważnie jej słuchać, obserwować gesty, kroki i oklaski?

Kordoba = spotkanie

Przed rozpoczęciem jakichkolwiek działań należy się spotkać, wypić wspólnie mate, zjeść posiłek, przedstawić pomysł, pomyśleć wspólnie o zaprezentowanym pomysle. A zatem odkąd przyjechałam spotykam się: z osobami z którymi pracowałam wcześniej, z nauczycielami, przedstawicielami organizacji pozarządowych, w najbliższym zaplanowane jest spotkanie z przedstawicielem Ministerstwa Edukacji. Spotkania mają wielką wartość, jednak odzwyczajenie od czasu na długie rozmowy, może wprawić w zakłopotanie. Z drugiej strony cieszy myśl, że bez nich nie udałoby się zrobić tak dużo, sprawić, że po zakończonym projekcie, coś potrwa dłużej. Trzeba tylko przestawić się z „JA” polskiego na „MY” argentyńskie, bo przecież Spotkania z ludźmi czynią życie warte przeżycia - G. de Moupasant.

**Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej
Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 roku**

